

INOCENTY MAREK RUSECKI OFM

Łódź

TRZY KLASZTORY BERNARDYNEK – MNISZEK TRZECIEGO ZAKONU REGULARNEGO ŚW. FRANCISZKA Z ASYŻU W METROPOLII ŁÓDZKIEJ RYS HISTORYCZNY

Słowa kluczowe: bernardynki, bernardyni, mniszki Trzeciego Zakonu Regularnego św. Franciszka z Asyżu, życie kontemplacyjne

1. Wstęp. 2. Geneza zakonu. 3. Pierwsza fundacja sióstr bernardynek w Krakowie. 4. Pozostałe fundacje. 5. Życie duchowe – reguła. 6. Klasztory bernardynek w metropolii łódzkiej. 6.1. Klasztor w Łodzi – Rudzie Pabianickiej. 6.2. Klasztor w Brzezinach. 6.3. Klasztor w Łowiczu. 7. Aneks: Reguła Trzeciego Zakonu Regularnego św. Franciszka z Asyżu. 8. Zakończenie

1. WSTĘP

Mniszki Trzeciego Zakonu Regularnego św. Franciszka z Asyżu są wielce zasłużone dla kultury religijnej w Polsce, a zwłaszcza dla rozwoju życia kontemplacyjnego. Ich klasztory przepełnione duchem modlitwy i pracy zawsze były oazami ciszy, skupienia i medytacji, silnej wiary, wzorowych obyczajów i umiłowania Ojczyzny.

Autor w niniejszym opracowaniu pragnie ukazać rys historyczny zakonu sióstr bernardynek w Polsce. Artykuł przedstawia krótką genezę zakonu, nieco szerzej pierwszą fundację w Krakowie i pozostałe fundacje oraz życie duchowe sióstr.

W ostatniej części artykułu ukazane zostały dzieje trzech klasztorów bernardynek, które działają w metropolii łódzkiej.

2. GENEZA ZAKONU

Początki życia wspólnotowego kobiet, w Polsce znane jako bernardynki¹, uformowały się z założonego w 1221 r. przez św. Franciszka z Asyżu² trzeciego za-

¹ Nazwa bernardynki pochodzi od nazwy obserwanckiej linii franciszkańskiej zwanej w Polsce bernardynami. Żeńskie klasztory pojawiały się w miejscach fundacji klasztorów męskich. I. Rusecki, *Bernardyńska droga do świętości*, Kalwaria Zebrzydowska 2003, 23.

² Warto zapoznać się z rysem życia św. Franciszka z Asyżu autorstwa I.M. Ruseckiego, który

konu dla ludzi świeckich³. Pierwszy klasztor, za zgodą papieża Bonifacego IX⁴ z obowiązującą klauzurą, założyła w 1395 r. w Foligno we Włoszech błogosławiona Angelina Corbare de Marsciano⁵. W późniejszym czasie otrzymała ona zgodę papieża Marcina V⁶ na zakładanie innych klasztorów tego typu, których powstało w krótkim czasie jedenaście. Początkowo klasztory nie stanowiły odrębnych jednostek, dokonano się to dopiero od czasu papieża Piusa II⁷. Każdy klasztor wybierał swoją przełożoną. Jednakże brak wyższego nadzoru nad klasztorami był powodem rozluźnienia życia zakonnego, dlatego stolica Apostolska oddała zakon pod jurysdykcję franciszkanów obserwantów⁸.

w przystępny sposób ukazał postać świętego. I. M. Rusecki, *Nawracajcie się i wiercie w Ewangelię. Droga do świętości według wskazań św. Franciszka z Asyżu*, Łódź 2016, 9–12.

³ B. Migdał, *Bernardynki*, w: *Zakony św. Franciszka w Polsce w latach 1772–1970*, red. J.R. Bar, Warszawa 1978, 26. Święty Franciszek to wyjątkowa postać, która pojawiła się w historii. Założył trzy odrębne zakony, a mianowicie Zakon Braci Mniejszych, Zakon Sióstr Klarysek i Trzeci Zakon dla świeckich, który dzisiaj nosi nazwę – Franciszkański Zakon Świeckich. Zakon ten przeznaczony był dla ludzi żyjących w społeczeństwie. Przyjmuje się, że ten Zakon powstał w 1221 r. I. Rusecki, *Bernardyni krakowscy stróżami relikwii Błogosławionego Szymona*, Kalwaria Zebrzydowska 1998, 7; A. Żynel, *Franciszek z Asyżu*, w: *Encyklopedia katolicka*, red. L. Bieńkowski, P. Hemperek, S. Kamiński, t. 5, Lublin 1989, 426–427.

⁴ Papież Bonifacy IX urodził się około 1350 r. w Neapolu w zubożałej arystokratycznej rodzinie. W 1381 r. papież Urban VI mianował go kardynałem-diaconem in Velabro San Giorgio, a w 1385 r. kardynałem-prezbiterem San Anastasia. Został wybrany papieżem przez kolegium kardynalskie w Rzymie po śmierci Urbana VI. Został konsekrowany oraz intronizowany 9 listopada 1389 r. Jego papiestwo przypadało na czas bardzo trudny, na czas schizmy w Kościele. Był niezbyt wykształcony i nie miał doświadczenia w kierowaniu Kurią Rzymską. Był natomiast bardzo ludzki i odznaczał się realizmem. Jemu zawdzięczamy reaktywowanie Wydziału Teologicznego na Akademii Krakowskiej 11 stycznia 1397 r. Zmarł w Rzymie w 1404 r., został pochowany w Bazylice św. Piotra. K. Dopierała, *Księga papieży*, Poznań 1996, 257, 259.

⁵ Angelina ur. się w 1377 r. na zamku w Montegiove koło Orvieto we Włoszech. Po śmierci męża, z którym przeżyła tylko dwa lata, oddała się intensywnej modlitwie i rozważaniu prawd Bożych. Rozdała ubogim swoje majątkości i przywdziała strój św. Franciszka. W ślad za nią poszły inne kobiety. Troszczyła się wraz z innymi o wdowy i sieroty, grzesznikom głosiły orędzie zbawienia i zachęcały do pokuty i poprawy życia. W 1397 r. w Foligno wraz ze swymi współtowarzyszkami złożyły śluby i w ten sposób dały początek tercjarkom franciszkankom regularnym. Wkrótce powstawały nowe klasztory: w Asyżu, Viterbo, Florencji. Zmarła 14 lipca 1435 r. w klasztorze w Foligno. Jej kult został potwierdzony 8 marca 1825 r. przez papieża Leona XII T. Słowiński, M. Damian, *Święci franciszkańscy na każdy dzień*, Wrocław 2003, 301–302.

⁶ Odnośnie do biogramu papieża Marcina V zob. K. Dopierała, dz.cyt., 268–270.

⁷ Odnośnie do biogramu papieża Piusa II zob. K. Dopierała, dz.cyt., 279–281.

⁸ B. Migdał, *Bernardynki*, w: *Zakony...*, dz.cyt., 26–27. – Obserwacja, czyli reakcja na rozluźnienie życia braci mniejszych, zwłaszcza w kwestii ubóstwa, zaczęła się pojawiać od połowy XIV w. równocześnie i niezależnie od siebie we Włoszech, Hiszpanii, Portugalii i Francji. Do powstania obserwantów w Polsce (nazywanymi bernardynami od wezwania pierwszego kościoła w Krakowie – św. Bernardyna ze Sieny) przyczynił się wielki reformator i orędownik tego kierunku św. Jan Kapistran w 1453 r. I. Rusecki, *Kazania wygłoszone z okazji jubileuszu 500 lat obecności Ojców Bernardynów w Polsce 1453–1953*, 13nn; 19nn.

3. PIERWSZA FUNDACJA SIÓSTR BERNARDYNEK W KRAKOWIE

Pierwszy klasztor sióstr bernardynek w Polsce powstał w Krakowie około 1454 r. jeszcze za pobytu w Krakowie św. Jana Kapistrana, który w 1453 r. przyjął do Trzeciego Zakonu św. Franciszka kilka niewiast, które początkowo zamieszkały w domu przed Bramą Mikołajską. Prowadziły tam wspólnotowy tryb życia oparty na regule Trzeciego Zakonu, zatwierdzonej przez papieża Mikołaja IV⁹. Niewiasty te składały śluby czystości i posłuszeństwa. Nie wiadomo dokładnie kiedy tercjarki te przeniosły się nad Starą Wisłę, na kraniec Stradomia. Wiadomo natomiast, iż przebywały tam już w 1459 r. Zamieszkały w drewnianym klasztorze, który ufundował dla nich Hińcza z Rogowa, kasztelan sandomierski, który wystawił również drewniany kościółek pw. św. Agnieszki¹⁰.

Obsługę kościoła i opieką duszpasterską nad tercjarkami sprawowali bernardyni, którzy delegowali do pracy u bernardynek stałego kapelana i spowiednika. Z tego względu w 1461 r. wikariusz bernardynów – Gabriel Rangoni¹¹, późniejszy kardynał, zaprowadził w klasztorze klauzurę i nadał statuty¹².

Niebawem, bo już w 1476 r., dotychczasowe drewniane budowle uległy całkowitemu zniszczeniu w wyniku pożaru. Odbudował je biskup krakowski Jan Rzeszowski¹³. Wspomnieć w tym miejscu trzeba, iż kościół został ozdobiony malowidłami bernardyńskiego malarza Franciszka z Sieradza¹⁴.

⁹ Odnośnie do biogramu papieża Mikołaja IV zob. K. Dopierała, dz.cyt., 223–225.

¹⁰ H.E. Wyczawski, *Kraków – Św. Agnieszka*, w: *Klasztory bernardyńskie w Polsce w jej granicach historycznych*, red. H.E. Wyczawski, Kalwaria Zebrzydowska 1985, 517.

¹¹ Gabriel Rangoni urodził się w 1410 r. w Chiari koło Brescii. Do Zakonu Braci Mniejszych św. Franciszka z Asyżu wstąpił w Wenecji. Był wykładowcą Pisma Świętego. Towarzyszył św. Janowi Kapistranowi w jego podróży do Niemiec. W 1452 r. został wybrany wikariuszem wikarii austriacko-czeskiej franciszkanów obserwantów. Jako wikariusz przyjmował m.in. fundacje bernardyńskich klasztorów (Kościan, Lublin, Poznań, Wschowa). W 1472 r. został biskupem Egeru. Papież Sykstus IV ustanowił go nuncjuszem apostolskim przy dworze niemieckim i węgierskim. W 1477 r. został powołany do godności kardynalskiej. Zmarł w 1486 lub 1487 r. w Rzymie, K. Sitnik, *Rangowi Gabriel*, w: *Encyklopedia katolicka*, red. S. Wilk, t. 16, Lublin 2012, 1206.

¹² H.E. Wyczawski, *Kraków – Św. Agnieszka*, w: *Klasztory...*, dz.cyt., 517.

¹³ Biskup Jan Rzeszowski urodził się około 1411 r. Studiował w Krakowie (1428). Po śmierci żony około 1450 r. przyjął święcenia kapłańskie. W 1442 r. został cześnikiem nadwornym Władysława III Warneńczyka i przebywał z nim na Węgrzech. Brał czynny udział w życiu państwowym, brał udział w sejmach walnych. Po śmierci biskupa krakowskiego J. Lutka z Brzezia w 1471 r. został jego następcą. Zwołał dwa synody diecezji, wydał mszał dla diecezji krakowskiej. Przyczynił się do powstania pustelni i klasztoru bernardynów w Świętej Katarzynie, klasztoru i kościoła Bernardynek w Krakowie, zakrystii ze skarbcem i kaplicy Świętego Krzyża w katedrze wawelskiej, w której został pochowany. Zmarł 28 stycznia 1488 r., T. Graff, *Rzeszowski Jan*, w: *Encyklopedia katolicka*, red. S. Wilk, t. 17, Lublin 2012, 739.

¹⁴ H.E. Wyczawski, *Kraków – Św. Agnieszka*, w: *Klasztory...*, dz.cyt., 517–518. Franciszek z Sieradza, wielce zasłużony artysta malarz z Zakonu Braci Mniejszych Obserwantów. Był autorem polichromii w kościele Bernardynek w Krakowie, jak również polichromii w kościołach bernardyńskich: w Warcie, Bydgoszczy, Kobylinie, Opatowie, Skępem. Przypisuje się mu również autorstwo obrazu Wniebowzięcia NMP (1475) z kościoła w Warcie (obecnie w katedrze we Włocławku). Zmarł w 1516 r. prawdopodobnie w Warcie, B. Migdał, *Franciszek z Sieradza*, w: *Encyklopedia katolicka*, red. L. Bieńkowski, t. 5, Lublin 1989, 469.

Następne lata pod względem materialnym były dla bernardynek bardzo dobre. Rozszerzono klasztor przez zakup sąsiednich gruntów. Siostry otrzymywały liczne darowizny i zapisy testamentalne, lokowane na różnych dobrach. Ponadto lokowały na majątkach ziemskich posagi, które nowicjuszki wносиły do klasztoru. Sprawami majątkowymi zajmowali się syndycy, których zadaniem było rejestrowanie wszystkich kapitałów i procentów klasztoru.

Formacja duchowa mniszek to przede wszystkim tryb życia kontemplacyjnego. Śpiewały oficjum brewiarzowe po łacinie, uczestniczyły we Mszy św. W swoim kościele wraz z wiernymi śpiewały również pieśni kościelne w języku polskim, przez co przyczyniły się do ich upowszechnienia.

Oprócz modlitwy siostry oddawały się pracom ręcznym. Haftowały białą liturgiczną, szyły piękne ornaty, które zachowały się u nich do dnia dzisiejszego, jak również u krakowskich bernardynów¹⁵.

Zajmowały się również nauczaniem dziewcząt, które dość powszechnie oddawano do ich klasztoru na wychowanie, niektóre z nich pozostawały na stałe w klasztorze¹⁶.

W 1556 r. spadł na klasztor i kościół kolejny cios, w wyniku pożaru budowle uległy zniszczeniu. Prawie natychmiast przystąpiono do ich odbudowy dzięki wsparciu finansowemu kanonika krakowskiego Jana Korzboga.

Kolejne nieszczęście spadło na klasztor i kościół św. Agnieszki w czasie potopu szwedzkiego, wówczas zrównano ich budowle z ziemią.

W latach 1660–1680 siostry wzniosły murowany klasztor i jednonawowy murowany kościół, który łączył dwa style architektoniczne – renesans i barok. Siostry przebywały tam do kasaty, którą przeprowadził w 1788 r. prymas Michał Poniatowski jako administrator diecezji krakowskiej¹⁷.

Siostry ze skasowanego klasztoru wraz z ruchomościami oraz kapitałami przeniosły się do Konwentu Bernardynek pw. św. Józefa w Krakowie¹⁸.

4. POZOSTAŁE FUNDACJE

Bardzo szybko powstawały nowe fundacje sióstr. W porządku chronologicznym przedstawiało się to następująco: po 1456 r. tylko przy tym pierwszym – Wschowa, 1457 – Poznań, ok. 1458 – Kraków – św. Koleta, ok. 1458 – Kraków – Kazimierz,

¹⁵ H.E. Wyczawski, *Kraków – Św. Agnieszka*, w: *Klasztory...*, dz.cyt., 518.

¹⁶ B. Migdał, *Bernardynki*, w: *Zakony...*, dz.cyt., 33.

¹⁷ H.E. Wyczawski, *Kraków – Św. Agnieszka*, w: *Klasztory...*, dz.cyt., 519. Michał Jerzy Poniatowski ur. się 12 października 1736 r. w Gdańsku. Nauki pobierał u teatynów w Warszawie. W 1755 r. wstąpił do Seminarium Misjonarzy w Warszawie. W 1760 r. przyjął święcenia kapłańskie. W 1773 r. został mianowany przez papieża Klemensa XIV biskupem płockim. W 1775 r. przez biskupa K.I. Sołtyka został powołany na koadiutora diecezji krakowskiej, której został administratorem w 1782 r. W 1784 r. został arcybiskupem gnieźnieńskim i prymasem. Zmarł 12 sierpnia 1794 r. w Warszawie. W. Żyzak, *Poniatowscy*, w: *Encyklopedia katolicka*, red. S. Wilk, t. 15, Lublin 2011, 1394. Więcej zob. tamże, 1394–1395.

¹⁸ H.E. Wyczawski, *Kraków – Św. Agnieszka*, w: *Klasztory...*, dz.cyt., 519.

po 1465 – Kalisz, po 1465 – Przeworsk¹⁹, 1472 – Kościan²⁰, przed 1480 – Lwów²¹, 1491 – Kobylin²², Wilno – Zarzecze²³, ok. 1500 – Bydgoszcz²⁴, Warszawa – klasztor klauzurowy²⁵, ok. 1500 – Kowno²⁶, ok. 1500 – Radom²⁷, przed 1535 – Lublin²⁸, ok. 1538 – Warta²⁹, 1550 – Tarnów³⁰, 1595 – Warszawa – klasztor nieklauzurowy³¹, 1596 – Wilno – św. Michał³², 1606 – Przasnysz³³, 1613 – Wieluń³⁴, 1617 – Grodno³⁵, 1624 – Brześć n. Bugiem³⁶, 1627 – Drzewica³⁷, 1630 – Mińsk³⁸, 1645 – Słonim³⁹, 1646 – Kraków – św. Józef⁴⁰, 1650 – Łowicz⁴¹, 1666 – Warszawa – Praga⁴², 1815 – Święta Katarzyna⁴³, 1882 – Zakliczyn⁴⁴, 1931 – Chęciny⁴⁵, 1946 – Łódź – Ruda Pabianicka⁴⁶, 1952 – Brzeziny⁴⁷.

5. ŻYCIE DUCHOWE – REGUŁA

Podstawą życia duchowego bernardynek od początku aż po czasy współczesne jest reguła, czyli sposób życia sióstr, oparta na regule Trzeciego Zakonu św. Franciszka z Asyżu⁴⁸.

¹⁹ Tamże, H.E. Wyczawski, *Wschowa*, 562; tenże, *Poznań*, 533; tenże, *Kraków – św. Koleta*, 522; tenże, *Kraków – Kazimierz*, 524; tenże, *Kalisz*, 510; tenże, *Przeworsk*, 538.

²⁰ Tamże, K. Grudziński, *Kościan*, 512.

²¹ Tamże, H.E. Wyczawski, *Lwów*, 526.

²² Tamże, H.E. Wyczawski, *Kobylin*, 512.

²³ Tamże, K. Grudziński, *Wilno*, 556.

²⁴ Tamże, S.B. Tomczak, *Bydgoszcz*, 504.

²⁵ Tamże, H.E. Wyczawski, *Warszawa – konwent klauzurowy*, 544.

²⁶ Tamże, W. Murawiec, *Kowno*, 513.

²⁷ Tamże, K. Grudziński *Radom*, 538.

²⁸ Tamże, A. Chadam, *Lublin*, 524.

²⁹ Tamże, K. Grudziński, *Warta*, 551.

³⁰ Tamże, A. Chadam, *Tarnów*, 542.

³¹ Tamże, H.E. Wyczawski, *Warszawa – konwent nieklauzurowy*, 547.

³² Tamże, K. Grudziński, *Wilno – św. Michał*, 556.

³³ Tamże, H.E. Wyczawski, *Przasnysz*, 536.

³⁴ Tamże, H.E. Wyczawski, *Wieluń*, 554.

³⁵ Tamże, A. Pabin, *Grodno*, 509.

³⁶ Tamże, H.E. Wyczawski, *Brześć n. Bugiem*, 502.

³⁷ Tamże, A. Pabin, *Drzewica*, 507.

³⁸ Tamże, W. Murawiec, *Mińsk*, 532.

³⁹ Tamże, K. Grudziński, *Słonim*, 539.

⁴⁰ Tamże, H.E. Wyczawski, *Kraków – św. Józef*, 519.

⁴¹ Tamże, A. Pabin, *Łowicz*, 528.

⁴² Tamże, W. Murawiec, *Warszawa – Praga*, 548.

⁴³ Tamże, H.E. Wyczawski, *Święta Katarzyna*, 541.

⁴⁴ Tamże, A. Pabin, *Zakliczyn*, 563.

⁴⁵ Tamże, A. Pabin, *Chęciny*, 505.

⁴⁶ Tamże, H.E. Wyczawski, *Łódź – Ruda Pabianicka*, 531.

⁴⁷ Tamże, H.E. Wyczawski, *Brzeziny*, 503.

⁴⁸ I. Rusecki, *Święty Franciszek i jego trzy reguły*, Łódź 2002, 23. (mps w posiadaniu autora)

Analiza reguły przekonuje, że najważniejszą sprawą w zakonie była i jest modlitwa. W regule na ten temat czytamy m.in.: „[...] I niech Go uwielbiają sercem czystym, «albowiem zawsze należy się modlić i nie ustawać»; Ojciec bowiem takich szuka czcicieli. W tym samym duchu – w łączności z całym Kościołem, niech odmawiają Boskie oficjum. Siostry, które Pan wezwał do życia kontemplacyjnego, niech codziennie na nowo z radością okazują Bogu swe oddanie i niech sławią miłość, którą Ojciec ma dla świata; On nas stworzył, odkupił i tylko ze swego miłosierdzia nas zbawi. [...]. Siostry niech całkowicie żyją świętą Ewangelią, rozważają ją i zachowują słowa Pana naszego Jezusa Chrystusa, który jest Słowem Ojca oraz słowa Ducha Świętego, które «są duchem i życiem». Niech uczestniczą w Ofierze Pana naszego Jezusa Chrystusa i przyjmują Jego Ciało i Krew z wielką pokorą i cześcią, pamiętając, co Pan powiedział: «Kto spożywa moje Ciało» i pije moją Krew, «ma życie wieczne». Niech okazują wszelkie uszanowanie i wielką cześć, ile tylko mogą, najświętszemu Ciału i Krwi Pana naszego Jezusa Chrystusa, jak też najświętszym imionom i słowom spisanych Tego, w którym wszystko, co jest na niebie i na ziemi, zostało pogodzone i pojednane z Wszechmogącym Bogiem”⁴⁹.

Swoimi modlitwami siostry upraszają Boga o swoje zbawienie, lecz modlą się również o nawrócenie innych, a szczególnie tych, którzy zagubili drogę do Pana Boga. W ponad pięciowiekowej tradycji o różnych porach dnia i nocy odmawiają lub śpiewają godziny kanoniczne. Codziennie uczestniczą we Mszy świętej i adoracji Najświętszego Sakramentu.

Obok modlitwy ważną sprawą jest praca. W regule na ten temat czytamy m.in.: „Siostry jako ubogie, którym Pan dał łaskę, że mogą służyć i pracować, niech służą i pracują sumiennie i z oddaniem, tak aby wykluczając próżnowanie jako nieprzyjaciela duszy, nie gasiły ducha świętej modlitwy i pobożności, któremu winny służyć wszystkie inne sprawy doczesne. Jako wynagrodzenie za pracę mogą przyjmować rzeczy niezbędne do utrzymania swoich Sióstr, a czynić to mają z pokorą, jak przystoi sługom Bożym i zwolennikom najświętszego ubóstwa”⁵⁰.

Były to zazwyczaj prace ręczne. Siostry szyły i haftowały szaty i paramenty liturgiczne dla kościołów, co było źródłem ich utrzymania.

Ważne w ich życiu jest ubóstwo, jak również troska o biednych. W regule czytamy m.in.: „Wszystkie Siostry niech się starają naśladować pokorę i ubóstwo Pana naszego Jezusa Chrystusa, który «choć był bogaty» nad wszystko, zechciał sam na świecie wraz ze swoją Matką, Najświętszą Dziewicą wybrać ubóstwo i ogołocił samego siebie. Niech pamiętają, że nie powinnyśmy niczego innego posiadać z całego świata, według słów Apostoła: jak tylko «poprzestawać na posiadaniu żywności i odzienia». I niech bardzo wystrzegają się pieniędzy. I powinny się cieszyć, kiedy przebywają wśród ludzi nic nie znaczących i wzgardzonych, wśród ubogich i słabych, i chorych, i trędowatych, i żebrzących przy drodze”⁵¹.

Nigdy w historii nie zdarzyło się, aby kiedykolwiek głodny lub potrzebujący pomocy nie znalazł wsparcia w klasztorach bernardynek.

⁴⁹ Patrz zob. tekst reguły w aneksie.

⁵⁰ Zob. tamże.

⁵¹ Zob. tamże.

Ważnym czynnikiem w rozwoju bernardynek w Polsce była reforma trydenska, która dokonała się na podstawie Bulli papieża Piusa V, *Circa pastoralis officii* z 1568 r., która nakazywała wprowadzenie do wszystkich domów zakonnych klauzury i uroczystych ślubów⁵².

W XX w. doszło do pewnej modyfikacji prawnej w zakonie. Siostry w dalszym ciągu żyją według reguły św. Franciszka, ale zatwierdzonej w nowej redakcji w 1927 r. przez papieża Piusa XI. Zostały również zmodyfikowane konstytucje, które zostały dostosowane do Konstytucji *Sponsa Christi* Piusa XII z 1950 r.

Warto wspomnieć jeszcze, że klasztory bernardynek w 1959 r. utworzyły w Polsce Federację Bernardynek pw. Niepokalanego Poczęcia NMP, na której czele stoi prezeska⁵³.

6. KLASZTORY BERNARDYNEK W METROPOLII ŁÓDZKIEJ⁵⁴

6.1. KLASZTOR W ŁODZI – RUDZIE PABIANICKIEJ

Początki bernardynek łódzkich sięgają 1938 r. Jesienią tego roku zlikwidowano klasztor bernardynek w Wilnie. Wówczas 5 sióstr przybyło do klasztoru bernardynek w Zakliczynie, gdzie znalazły schronienie na czas wojny.

20 kwietnia 1946 r. ordynariusz diecezji łódzkiej biskup Włodzimierz Jasiński wydał zezwolenie, na mocy którego wileńskie bernardynki osiedliły się w Rudzie Pabianickiej w barakach przy opuszczonym kościele poprotestanckim. Przełożoną pierwszej wspólnoty w Rudzie została siostra Franciszka Wierzbička, która urząd ten sprawowała 21 lat. Okazała się dobrą organizatorką zarówno pod względem formacji zakonnej sióstr, jak i administracyjnym⁵⁵.

W 1947 r. w Rudzie otwarto nowicjat. W 1961 r. przebywało tam 38 sióstr, w tym 28 profesek wieczystych, 5 profesek czasowych i 5 postulantek. W tej wspólnocie stan wykształcenia przedstawiał się następująco: jedna siostra miała wykształcenie wyższe, 19 średnie, a pozostałe podstawowe. Taki stan liczebny konwentu utrzymywał się do 1982 r.⁵⁶

Wielkim utrudnieniem dla bernardynek w Rudzie był brak budynku klasztoru. Po otrzymaniu zgody od władz państwowych w połowie kwietnia 1971 r. niezwłocz-

⁵² B. Migdał, *Bernardynki*, w: *Zakony...*, dz.cyt., 28. – Na temat trudności wprowadzenia uchwał soboru w życie w klasztorach bernardynek zob. tamże, 28.

⁵³ Tamże, 29. Warto zaznaczyć, iż najnowszy przekład polski reguły został opracowany w 1983 r. przez Stanisława Wójcika SCCR i zatwierdzony przez J.Em. Józefa kard. Glempa, Prymasa Polski, Dekretem z 10 XI 1983, I. Rusecki, *Święty Franciszek...*, dz.cyt., 25.

⁵⁴ Metropolia łódzka jest jedną z 14 metropolii obrządku łacińskiego Kościoła katolickiego w Polsce, która została ustanowiona w 2004 r. W skład metropolii wchodzi Archidiecezja Łódzka i Diecezja Łowicka. I. Rusecki, *Krótki rys historii diecezji łódzkiej*, Łódź 2006, 14. (Tekst referatu wygłoszonego 11 października 2006 r. w Katolickim Gimnazjum i Liceum Ojców Bernardynów w Łodzi).

⁵⁵ H.E. Wyczawski, *Łódź – Ruda Pabianicka*, w: *Klasztory...*, dz.cyt., 531; B. Migdał, *Bernardynki*, w: *Zakony...*, dz.cyt., 39.

⁵⁶ H.E. Wyczawski, *Łódź – Ruda Pabianicka*, w: *Klasztory...*, dz.cyt., 531.

nie przystąpiono do budowy, którą zakończono w kwietniu 1973 r. Nowy klasztor to piękny, jednopiętrowy budynek połączony z kościołem⁵⁷.

Siostry nie zaprowadziły w Rudzie klauzury papieskiej, tylko biskupią, co wynikało z trudności obiektywnych. Po pierwsze, nie mieszkwały w klasztorze, lecz w kilku przykościelnych barakach, po drugie, musiały podejmować pracę zarobkową poza klasztorem.

Kapelanami sióstr byli księża diecezjalni, którzy spełniali również funkcję rektora klasztornej kościoła. Spowiednikami sióstr od 1946 r. byli franciszkanie konwentualni, rzadziej bernardyni.

Siostry utrzymywały się od samego początku z własnej pracy, którą podejmowały na różnych odcinkach: przełożona matka Franciszka Wierzbicka malowała obrazy dla kościołów, jedne podjęły pracę w założonym przez siebie przedszkolu, inne pracę katechetyczną, inne zajmowały się haftem, a inne pracowały w ogrodzie i gospodarstwie⁵⁸.

Współczesne bernardynki w Rudzie o swojej działalności napisały: „w zakresie pracy apostołskiej niesiemy pomoc chorym i potrzebującym, prowadzimy przy klasztorze opłatkarnię, przedszkole oraz grupę oazową młodzieży franciszkańskiej. Pracujemy w zakrystii, w kuchni, w ogrodzie, w małym przyklasztornym gospodarstwie, a także wykonujemy wszystkie inne prace związane z utrzymaniem i funkcjonowaniem klasztoru”⁵⁹.

6.2. KLASZTOR W BRZEZINACH

Klasztor sióstr bernardynek w Brzezinach powstał w ciekawych okolicznościach. Otóż wobec nieuregulowanych spraw związanych z osiedleniem się w 1945 r. sióstr bernardynek z Wilna w Rudzie Pabianickiej przy ponemieckim kościele i z obawy, że władze mogą wymusić odejście mniszek z tego miejsca, biskup łódzki Michał Klepacz w 1949 r. ofiarował im w Brzezinach kościół Świętego Ducha wraz z parcelą i zabudowaniami. Sprawy potoczyły się jednak korzystnie dla sióstr, nie musiały opuszczać zasiedlonego miejsca w Rudzie, a w Brzezinach erygowały 19 marca 1952 r. nowy klasztor. Pierwszą przełożoną została wówczas Magdalena Jaroszyńska. W 1952 r. zamieszkiwało tam 5 sióstr i jedna postulanka, w 1953 r. 12 sióstr, a w 1980 r. 14 sióstr. Opiekę duchową nad siostrami sprawowali miejscowi franciszkanie reformaci. Oni też byli ich spowiednikami zwyczajnymi oraz zajmowali się dokształcaniem religijnym sióstr. Klasztorem były dwa liche domki. Nie zaprowadzono tam klauzury papieskiej, lecz tylko biskupią, gdyż siostry podejmowały pracę zarobkową poza klasztorem, a owe dwa liche domki również nie dawały możliwości wspólnego zamieszkiwania. Ofiarowany kościół został zbudowany w 1737 r. przez Józefa Lasockiego. Jest to kościół w stylu barokowym, jednonawowy. Wcześniej był

⁵⁷ Tamże, 532; E.A. Gruda, *60 lat obecności Sióstr Bernardynek w Łodzi (1946–2006)*. Tygodnik Niedziela, Edycja łódzka, 19/2016.

⁵⁸ H.E. Wyczawski, *Łódź – Ruda Pabianicka*, w: *Klasztory...*, dz.cyt., 531–532.

⁵⁹ <http://archidiecezja.lodz.pl/bernardynki/show.php?src=1>

to kościoł szpitalny. W kościele odprawiano tylko Mszę św. w niedzielę, w tygodniu siostry chodziły do kościoła parafialnego lub zakonnego.

Siostry utrzymywały się z pracy własnych rąk. Zajmowały się haftem, malarstwem, pracą katechetyczną, pracą w zakładzie dla starców. Prowadziły również niewielkie gospodarstwo oraz sklepik z dewocjonaliami.

Podobnie jak w innych klasztorach siostry oddają się życiu modlitwy. Obecnie duszpasterstwo w ich kościele prowadzi również franciszkanie⁶⁰.

Można zatem stwierdzić, że tak nic nie zmieniło się w życiu mniszek na przestrzeni historii ich pobytu w Brzezinach, swoim cichym życiem służą Bogu i człowiekowi poprzez pracę i modlitwę.

6.3. KLASZTOR W ŁOWICZU

Konwent Bernardynek w Łowiczu powstał w 1650 r. za sprawą fundacji kasztelana gostynińskiego Marcina Sadowskiego i jego żony Eufrazji. Fundacja została zatwierdzona przez arcybiskupa Macieja Łubieńskiego. Siostry do Łowicza sprowadzono z różnych klasztorów, a zwłaszcza z Wielunia. Siostry otrzymały murowany klasztor i kościół oraz uposażenie w postaci dwóch wsi.

Wewnętrzne nieporozumienia negatywnie wpłynęły na życie klasztoru, co ostatecznie sprawiło, że klasztor przestał istnieć w 1672 r. Noszono się z zamiarem przekazania fundacji pijarom, do czego jednak nie doszło.

Około 1674 r. arcybiskup gnieźnieński Andrzej Olszowski przywrócił fundację bernardynkom przybyłym z klasztoru w Wieluniu.

Klasztor funkcjonował do 12 lipca 1898 r., kiedy to władze zaboru rosyjskiego przenieśli do Wielunia ostatnie trzy zakonnice.

Już w 1909 r. podjęto starania u władz o powrót zakonnice do Łowicza, jednak bez pozytywnego rezultatu. Kolejną próbę podjęto w 1917 r. Tym razem władze zgodziły się na powrót sióstr, co nastąpiło 28 marca 1918 r. Wróciły wówczas trzy zakonnice z Wielunia. W 1924 r. w klasztorze mieszkało już 9 profesek chórowych, 7 profesek konwerek i 2 kandydatki. W 1982 r. w klasztorze mieszkało 30 sióstr⁶¹.

Siostry od początku swego pobytu w Łowiczu prowadziły życie kontemplacyjne na zasadach ścisłej klauzury papieskiej. Jednakże ich działalność w XIX w. nabrała również charakteru zewnętrznego. W 1862 r. zakonnice otworzyły trzyklasową szkołę dla dziewcząt, którą urządziły w ogrodzie klasztornym. Szkoła działała krótko, bo tylko do 1865 r., kiedy to została zamknięta przez władze zaborcze.

Kolejnym zaangażowaniem sióstr na polu pedagogicznym była jednoklasowa szkoła typu zawodowego, którą otworzyły w 1919 r. Uczono w niej czytania i pisanie oraz prowadzono naukę kroju, szycia i hafciarstwa.

⁶⁰ H.E. Wyczawski, *Brzeziny*, w: *Klasztory...*, dz.cyt., 503–504; B. Migdał, *Bernardynki*, w: *Zakony...*, dz.cyt., 31.

⁶¹ A. Pabin, *Łowicz*, w: *Klasztory...*, dz.cyt., 528–529.

W latach trzydziestych XX w. siostry wybudowały piętrowy budynek, w którym urządziły sześcioklasową szkołę z prawami państwowymi. Działała ona do 1939 r., po wybuchu II wojny w budynku urządzono tymczasowy szpital.

Kolejnym, pięknym rodzajem pracy zewnętrznej była działalność charytatywna w czasie okupacji hitlerowskiej. Siostry wydawały wówczas bardzo wiele obiadów dla uchodźców i przesiedleńców. Podobnie było w 1944 r. po upadku powstania warszawskiego. Urządziły również sierociniec dla około 100 dzieci, który po wojnie funkcjonował pod egidą Caritasu, a później przekształcono go w internat dla dziewcząt. Siostry pracowały w nim do 1961 r., jednak nigdy nie piastowały stanowisk kierowniczych.

Bernardynki angażowały się również w pracy misyjnej. W 1929 r. do Brazylii wyjechała s. Cechówka, a w 1931 r. s. Teresa Wójcikówna i s. Jadwiga Kobiellanka⁶².

Obecnie bernardynki w Łowiczu prowadzą życie modlitwy, które przeplatają pracą podejmowaną na różnych odcinkach: w ogrodzie warzywnym, w gospodarstwie, zajmują się haftem szat liturgicznych, wypiekają hostie, komunikanty i opłatki wigilijne, opracowują księgi liturgiczne oraz posługują w Kurii Diecezjalnej. Ponadto prowadzą bursę dla dziewcząt oraz otaczają pomocą biednych i potrzebujących⁶³.

7. ANEKS: REGUŁA TRZECIEGO ZAKONU REGULARNEGO ŚW. FRANCISZKA Z ASYŻU⁶⁴

SŁOWA ŚWIĘTEGO FRANCISZKA POWIEDZIANE DO JEGO NAŚLADOWCÓW (1 LW 1)

Wszyscy, którzy miłują Pana z całego serca, z całej duszy i umysłu, z całej mocy i miłują bliźnich swoich jak siebie samych, a mają w nienawiści ciała swoje z wadami i grzechami, i przyjmują Ciało i Krew Pana naszego Jezusa Chrystusa, i czynią godne owoce pokuty:

O, jakże szczęśliwi i błogosławieni są oni i one, gdy takie rzeczy czynią i w nich trwają, bo spocznie na nich Duch Pański i uczyni u nich mieszkanie i miejsce pobytu i są synami Ojca niebieskiego, którego dzieła czynią, i są oblubieńcami, braćmi i matkami Pana naszego Jezusa Chrystusa. Oblubieńcami jesteśmy, kiedy dusza wierna łączy się w Duchu Świętym z Panem naszym Jezusem Chrystusem. Braćmi dla Niego jesteśmy, kiedy spełniamy wolę Ojca, który jest w niebie. Matkami, gdy nosimy Go w sercu i w ciele naszym przez miłość Boską oraz czyste i szczere sumienie; rodzimy Go przez święte uczynki, które powinny przyświecać innym jako wzór. O, jak chwalebna to rzecz mieć w niebie świętego i wielkiego Ojca! O, jak świętą jest rzeczą mieć pocieszyciela, tak pięknego i podziwu godnego oblubieńca! O, jak świętą i jak cenną jest rzeczą mieć tak miłego, pokornego, darzącego pokojem, słodkiego, godnego miłości i ponad wszystko upragnionego brata i takiego syna: Pana naszego Jezusa Chrystusa, który życie oddał za owoce swoje i modlił się do Ojca mówiąc: Ojcie Świąty zachowaj w imię Twoje tych, których mi dałeś na świecie; Twoimi byli i dałeś mi ich. I słowa, które mi dałeś, dałem im; a oni przyjęli i prawdziwie uwierzyli, że od Ciebie wyszedłem i poznali, że Ty mnie posłałeś. Proszę za nimi, a nie za światem. Po-błogosław i uświęć, i za nich samego Siebie poświęcam w ofierze. Nie tylko za nimi proszę, ale za tymi, którzy dzięki ich słowu uwierzą we Mnie, aby byli poświęceni ku jedności, jak i My. I chcę, Ojcie, aby i oni byli ze Mną tam, gdzie Ja jestem, żeby oglądali chwałę moją w Królestwie Twoim. Amen.

⁶² Tamże, 530.

⁶³ <http://www.bernardynki.lowicz.opoka.org.pl/folder.html> (dostęp: 1.08 2016).

⁶⁴ I. Rusecki, *Święty Franciszek...*, dz.cyt., 34nn.

I. W IMIĘ PAŃSKIE ROZPOCZYNA SIĘ REGUŁA I ŻYCIE BRACI I SIÓSTR TRZECIEGO ZAKONU REGULARNEGO ŚWIĘTEGO FRANCISZKA

1. Sposób życia Sióstr Trzeciego Zakonu Regularnego Świętego Franciszka jest następujący: zachowywać świętą Ewangelię Pana naszego Jezusa Chrystusa, żyjąc w posłuszeństwie, w ubóstwie i w czystości. Naśladowcy Jezusa Chrystusa za wzorem św. Franciszka zobowiązani są czynić więcej i dokonywać większych rzeczy, zachowując przykazania i rady Pana naszego Jezusa Chrystusa; powinni też wyrzec się siebie samych, jak to każdy obiecał Bogu.

2. Bracia i Siostry tego Zakonu razem ze wszystkimi, którzy chcą służyć Panu Bogu w świętym Kościele katolickim i apostołskim, niech trwają w prawdziwej wierze i pokucie. To nawrócenie ewangeliczne chcą przeżywać w duchu modlitwy, ubóstwa i pokory. Niech się wstrzymują od wszelkiego zła i trwają do końca w dobru, gdyż sam Syn Boży nadejdzie w chwale i powie wszystkim, którzy Go poznali i wielbili, i służyli Mu w pokucie: „Pójdźcie, błogosławieni Ojca Mego” i weźcie w posiadanie „Królestwo, przygotowane wam od założenia świata”.

3. Siostry przyrzekają posłuszeństwo i szacunek Papieżowi i Kościołowi Katolickiemu. W tym samym duchu będą posłuszne tym, którzy są ustanowieni do posługi wspólnoty. Gdziekolwiek są i w jakimkolwiek miejscu się znajdują – kierowane duchem i troskliwością – winny spotykać się z sobą i darzyć wzajemnym szacunkiem. Niech popierają jedność i więź ze wszystkimi członkami rodziny franciszkańskiej.

II. PRZYJMOWANIE TEGO SPOSOBU ŻYCIA

4. Te, które z Bożego natchnienia przychodzą do nas, chcąc podjąć ten sposób życia, należy przyjąć życzliwie. W stosownym czasie należy je przedstawić przełożonym, które mają władzę przyjmowania do wspólnoty.

5. Przełożone powinny się upewnić, czy kandydatki prawdziwie są przywiązane do wiary katolickiej i sakramentów Kościoła. Jeżeli się one okażą zdadne, należy je wprowadzić w życie wspólnoty.

Wszystko, co do tego życia ewangelicznego należy, trzeba im dokładnie wyjaśnić, zwłaszcza następujące słowa Pana: „Jeśli chcesz być doskonałym, idź i sprzedaj wszystko, co posiadasz, i rozdaj ubogim, a będziesz miał skarb w niebie. Potem przyjdź i chodź za Mną. A jeśli kto chce pójść za Mną, niech się zaprze samego siebie i niech weźmie krzyż swój, i niech Mnie naśladuje”.

6. W ten sposób pod przewodnictwem Pana niech zaczną życie pokuty, wiedząc, że wszyscy nieustannie mamy się nawracać. Na znak nawrócenia i poświęcenia się życiu ewangelicznemu, niech przywdziewają ubogie odzienie i zachowują prostotę w postępowaniu.

7. Po skończeniu czasu próby, należy je dopuścić do posłuszeństwa: niech przyrzekną, że zawsze będą zachowywać ten sposób życia i Regułę.

Wyzbywszy się wszelkiej troski i kłopotu, niech się starają na wszelki sposób, jak tylko mogą najlepiej: służyć Panu Bogu, miłować, czcić oraz wielbić Go czystym sercem i czystą duszą.

8. Zawsze niech zachowują w sobie mieszkanie i przebywanie Panu Bogu Wszechmogącemu, Ojcu i Synowi, i Duchowi Świętemu, w ten sposób, by niepodzielnym sercem wzrastać w miłości powszechnej, stale nawracać się ku Bogu i bliźniemu.

III. DUCH MODLITWY

9. Wszędzie, na każdym miejscu, o każdej godzinie i w każdym czasie Siostry niech wierzą szczerze i pokornie, niech w sercu zachowują i miłują, czczą i wielbią najwznioślejszego i najwyższego Boga wiekuistego – Ojca i Syna, i Ducha Świętego i niech Mu służą. Chwalą Go, błogosławią i wystawiają.

I niech Go uwielbiają sercem czystym, „albowiem zawsze należy się modlić i nie ustawać”; Ojciec bowiem takich szuka czcicieli. W tym samym duchu – w łączności z całym Kościołem, niech

odmawiają Boskie oficjum. Siostry, które Pan wezwał do życia kontemplacyjnego, niech codziennie na nowo z radością okazują Bogu swe oddanie i niech sławią miłość, którą Ojciec ma dla świata; On nas stworzył, odkupił i tylko ze swego miłosierdzia nas zbawi.

10. Siostry niech chwalą Pana, który jest Królem nieba i ziemi wraz ze wszystkimi Jego stworzeniami i niech Mu dziękują, że przez świętą swoją wolę i przez Jedynego Syna swego z Duchem Świętym stworzył wszystkie byty duchowe i cielesne, a nas – na obraz i podobieństwo swoje.

11. Siostry niech całkowicie żyją świętą Ewangelią, rozważają ją i zachowują słowa Pana naszego Jezusa Chrystusa, który jest Słowem Ojca oraz słowa Ducha Świętego, które „są duchem i życiem”.

12. Niech uczestniczą w Ofierze Pana naszego Jezusa Chrystusa i przyjmują Jego Ciało i Krew z wielką pokorą i czcią, pamiętając, co Pan powiedział: „Kto spożywa moje Ciało” i pije moją Krew, „ma życie wieczne”. Niech okazują wszelkie uszanowanie i wielką cześć, ile tylko mogą, najświętszemu Ciału i Krwi Pana naszego Jezusa Chrystusa, jak też najświętszym imionom i słowom spisany Tego, w którym wszystko, co jest na niebie i na ziemi, zostało pogodzone i pojednane z Wszechmogącym Bogiem.

13. Niech Siostry nie zwlekają i naprawiają swe błędy – wewnętrznie przez skruchę, a zewnętrznie przez spowiedź i niech przynoszą owoce godne pokuty. Powinny też pościć; lecz zawsze niech się starają zachować prostotę i pokorę. Niech nie pragną niczego innego, oprócz naszego Zbawiciela, który ofiarował siebie samego, przez własną Krew, jako ofiarę i żertwę na ołtarzu krzyża za nasze grzechy, dając nam przykład, abyśmy wstępowały w Jego ślady.

IV. ŻYCIE W CZYSTOŚCI DLA KRÓLESTWA NIEBIESKIEGO

14. Niech Siostry zważają na wielką godność, do jakiej podniósł je Pan Bóg, „gdyż stworzył i ukształtował” je „według ciała na obraz umiłowanego swego Syna, a według ducha – na swoje podobieństwo”. Przez Chrystusa i w Chrystusie stworzone, wybrały sposób życia, który ugruntowany jest na słowach i przykładach naszego Odkupiciela.

15. Składając ślub czystości, „ze względu na Królestwo niebieskie” troszczą się o sprawy Pana i „mają czynić tylko jedno, a mianowicie wypełniać wolę Pana i Jemu się podobać”. A wszystko niech tak czynią, aby miłość do Boga i do wszystkich ludzi wyraźnie przejawiała się w ich postępowaniu.

16. Niech pamiętają, że niezwykłym darem łaski zostały wezwane po to, by w swoim życiu ukazywały przedziwną tajemnicę Kościoła, która jednoczy ją z Boskim Oblubieńcem, Chrystusem.

17. Przed oczami niech mają przede wszystkim wzór Najświętszej Maryi Panny, Matki Boga i Pana naszego Jezusa Chrystusa. Niech to czynią zgodnie z poleceniem świętego Franciszka, wielkiego czciciela Najświętszej Maryi, Pani i Królowej, która „stała się Dziewiczym Kościołem”. Niech pamiętają, że Niepokalana Dziewica Maryja nazwała siebie „służebnicą Pańską”, aby służyła za jej wzorem.

V. SPOSÓB POSŁUGI I PRACY

18. Siostry jako ubogie, którym Pan dał łaskę, że mogą służyć i pracować, niech służą i pracują sumiennie i z oddaniem, tak aby wykluczając próżnowanie jako nieprzyjaciela duszy, nie gasiły ducha świętej modlitwy i pobożności, któremu winny służyć wszystkie inne sprawy doczesne.

19. Jako wynagrodzenie za pracę mogą przyjmować rzeczy niezbędne do utrzymania swoich Sióstr, a czynić to mają z pokorą, jak przystoi sługom Bożym i zwolennikom najświętszego ubóstwa. A wszelki nadmiar swych dóbr niech starają się rozdać między ubogich.

I nigdy nie powinny górować nad innymi, lecz raczej powinny być sługami i poddanymi każdemu człowiekowi ze względu na Boga.

20. Siostry niech będą ciche, spokojne, skromne, łagodne, pokorne, rozmawiające uczciwie z wszystkimi, jak przystoi. Gdziekolwiek się znajdują lub wędrują po świecie, niech nie wszczynają sporu ani polemiki; niech nie sądzą innych, lecz okazują się „radosne w Panu”, wesole i stosownie miłe. Jako pozdrowienie niech mówią: „Pan niech ci da pokój”.

VI. ŻYCIE W UBÓSTWIE

21. Wszystkie Siostry niech się starają naśladować pokorę i ubóstwo Pana naszego Jezusa Chrystusa, który „choć był bogaty” nad wszystko, zechciał sam na świecie wraz ze swoją Matką, Najświętszą Dziewicą wybrać ubóstwo i ogołocił samego siebie. Niech pamiętają, że nie powinniśmy niczego innego posiadać z całego świata, według słów Apostoła: jak tylko „poprzestawać na posiadaniu żywności i odzienia”. I niech bardzo wystrzegają się pieniędzy. I powinni się cieszyć, kiedy przebywają wśród ludzi nie znaczących i wzgardzonych, wśród ubogich i słabych, i chorych, i trędowatych, i żebrzących przy drodze.

22. Ci, którzy naprawdę są ubodzy w duchu, idąc za przykładem Pana, niczego sobie nie przywłaszczają ani nikomu nie wzbraniają, lecz żyją na tym świecie jako pielgrzymi i przybysze. To jest owa wzniosłość najwyższego ubóstwa, która ustanowiła nas dziedzicami i królami Królestwa niebieskiego, uczyniła ubogimi w rzeczy, a ubogaciła we wzniosłe cnoty. Takie ubóstwo niech będzie naszym udziałem, które prowadzi do ziemi żyjących.

Całkowicie przywiązane do takiego ubóstwa, dla imienia Pana naszego Jezusa Chrystusa, nie chcemy niczego innego posiadać na stałe na ziemi.

VII. ŻYCIE WE WSPÓLNOCIE

23. Z miłości do Boga Siostry niech miłują się wzajemnie, jak mówi Pan: „To jest moje przykazanie, abyście się wzajemnie miłowali, jak Ja was umiowałem”. I niech okazują czynami miłość wzajemną. I z zaufaniem niech wyjawia jedna drugiej potrzeby, aby ta znalazła rzeczy potrzebne i usłużyła. Błogosławieni są ci, którzy tak bardzo miłują drugiego, który jest chory i nie może im odwzajemnić się, jak kochają zdrowego, który może im się odwzajemnić. Za wszystko, co im się przydarza, niech dziękują Stworzycielowi i niech pragną być takimi; czy to zdrowymi, czy chorymi, jakimi chce mieć ich Pan.

24. Gdyby się wśród nich zdarzyło, że kiedykolwiek wskutek słowa lub znaku powstało między nimi nieporozumienie, niech natychmiast, zanim złożą dar swej modlitwy przed Panem, wzajemnie pokornie proszą o przebaczenie. Gdyby któraś poważnie naruszyła ślubowany sposób życia, mech ją upomni przełożona, lub inne, które wiedzą o jej winie. Te jednak niech jej nie zawstydzają ani jej nie uwłaczają, lecz niech mają dla niej wielkie miłosierdzie.

Wszystkie pilnie powinny się wystrzegać gniewu i irytacji z powodu czyjegogoś grzechu, bo gniew i irytacja są przeszkodą w miłości w sobie i w innych.

VIII. POSŁUSZEŃSTWO Z MIŁOŚCI

25. Siostry, za przykładem Pana Jezusa, który wolę swoją złożył w woli Ojca, niech pamiętają, że dla Boga wyrzekły się własnej woli. Na wszystkich kapitułach, które odpowiadają, niech starają się „naprzód” o „Królestwo Boże i o jego sprawiedliwość”, i niech się zachęcają, aby mogły lepiej zachowywać Regułę, jak to przyrzekły, i wiernie kroczyć śladami Pana naszego Jezusa Chrystusa.

Niech nie mają władzy w sensie panowania, zwłaszcza między sobą. „W miłości duchowej” niech dobrowolnie służą i okazują „wzajemne” posłuszeństwo. I to jest prawdziwe i święte posłuszeństwo Pana naszego Jezusa Chrystusa.

26. Zobowiązane są mieć zawsze jedną przełożoną jako sługę wspólnoty i winny poczuwać się do ścisłego posłuszeństwa we wszystkim, co Panu przyrzekły zachowywać, a co me jest przeciwne dobru duszy i tej Regule.

27. Te, które są przełożonymi i sługami innych, niech je odwiedzają, pokornie i z miłością upominają i umacniają. A gdziekolwiek są Siostry, które by wiedziały i poznały, że me mogą według ducha zachować Regułę, powinny i mogą odwołać się do swoich przełożonych. Przełożone zaś niech je przyjmą z miłością i łaskawością i niech im okażą tak wielką serdeczność, aby te mogły z nimi rozmawiać, jak panowie ze swymi sługami. Tak bowiem być powinno, żeby przełożeni byli sługami wszystkich.

28. Niech też żadna nie przywłaszcza sobie posługi przełożenstwa; lecz w określonym czasie niech sama chętniełoży swój urząd.

IX. ŻYCIE APOSTOLSKIE

29. Siostry niech miłują Pana „całym sercem, całą duszą i umysłem, całą mocą”, i swoich bliźnich niech miłują jak siebie samych. I niech Pana wysławiają w Jego dziełach, albowiem po to posłał je na świat, aby słowem i czynem dawały świadectwo Jego Słowu i pouczały wszystkich, że poza Panem nie ma Wszechmogącego.

30. Jak głoszą pokój słowem, tak niech go mają w sercu, i to głęboko. Niech nikomu nie dają powodu do gniewu lub zgorszenia, lecz niech wszystkich swoją łagodnością pobudzają do pokoju, dobroci i zgody. Albowiem po to zostały powołane, ażeby leczyć zranionych, podtrzymywać załamanych i nawoływać do poprawy błędzących. Gdziekolwiek się znajdą, niech pamiętają, że oddały się i poświęciły swoje ciało Panu Jezusowi Chrystusowi. I z miłości ku Niemu powinny narażać się nieprzyjaciółom zarówno widzialnym, jak niewidzialnym, ponieważ Pan mówi: „Błogosławieni, którzy cierpią prześladowanie, albowiem do nich należy Królestwo niebieskie”.

31. W miłości, którą jest Bóg, Siostry – oddające się modlitwie, posłudze, czy pracy – niech się starają unżyć we wszystkim, a nie chęłpić ani cieszyć się, ani wynosić się w duchu z powodu dobrych słów i uczynków, ani nawet z żadnego dobra, jakie Bóg niekiedy czyni lub mówi, albo dokonuje w nich i przez nie. Na każdym miejscu i we wszystkich okolicznościach niech uznają, że wszelkie dobra należą do Pana Boga najwyższego i władcy wszystkich rzeczy; i niech dzięki czynią Temu, od którego pochodzą wszelkie dobra.

ZACHEŃTA I BŁOGOSŁAWIEŃSTWO

32. Niech wszystkie Siostry zważą na to, że nade wszystko powinny pragnąć posiąść Ducha Pańskiego i Jego święte działanie. I zawsze poddane świętemu Kościołowi, mocne w wierze katolickiej, niech zachowują ubóstwo i pokorę, i świętą Ewangelię Pana naszego Jezusa Chrystusa, jak to stanowią przyrzekły.

„I ktokolwiek to zachowa, niech w niebie będzie napełniony błogosławieństwem Ojca najwyższego, a na ziemi błogosławieństwem umiłowanego Syna Jego z Najświętszym Duchem Pocieszycielem i ze wszystkimi mocami niebios, i ze wszystkimi świętymi. A ja, brat Franciszek, najwierniejszy wasz sługa, jak tylko mogę wewnętrznie i zewnętrznie, potwierdzam wam to najświętsze błogosławieństwo”.

8. ZAKOŃCZENIE

Życie i działalność bernardynek dla współczesnego człowieka to wymowne świadectwo życia ewangelicznego. W dzisiejszym zmaterializowanym świecie, w którym kulturuje się to, co jest łatwe i przyjemne, często zapomina się o wartościach płynących z Ewangelii. Zapomina się nade wszystko o życiu kontemplacyjnym. Świadectwo życia i pracy bernardynek jest potrzebnym znakiem sprzeciwu wobec współczesnych czasów.

BIBLOGRAFIA

- Chadam A., *Lublin*, w: *Klasztory bernardyńskie w Polsce w jej granicach historycznych*, red. H.E. Wy-
czawski, Kalwaria Zebrzydowska: Wydawnictwo Calvarianum 1985, 524–526.
Chadam A., *Tarnów*, w: *Klasztory bernardyńskie w Polsce w jej granicach historycznych*, red. H.E. Wy-
czawski, Kalwaria Zebrzydowska: Wydawnictwo Calvarianum 1985, 542–547.
Dopierała K., *Księga papieży*, Poznań: Wydawnictwo Pallotinum 1996.

- Graff T., *Rzeszowski Jan*, w: *Encyklopedia katolicka*, t. 17, red. S. Wilk i in., Lublin: Wydawnictwo Towarzystwo Naukowe Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II 2012, kol. 739.
- Grudziński K., *Kościan*, w: *Klasztory bernardyńskie w Polsce w jej granicach historycznych*, red. H.E. Wyczawski, Kalwaria Zebrzydowska: Wydawnictwo Calvarianum 1985, 512–513.
- Grudziński K., *Radom*, w: *Klasztory bernardyńskie w Polsce w jej granicach historycznych*, red. H.E. Wyczawski, Kalwaria Zebrzydowska: Wydawnictwo Calvarianum 1985, 538–539.
- Grudziński K., *Ślōnim*, w: *Klasztory bernardyńskie w Polsce w jej granicach historycznych*, red. H.E. Wyczawski, Kalwaria Zebrzydowska: Wydawnictwo Calvarianum 1985, 539–541.
- Grudziński K., *Warta*, w: *Klasztory bernardyńskie w Polsce w jej granicach historycznych*, red. H.E. Wyczawski, Kalwaria Zebrzydowska: Wydawnictwo Calvarianum 1985, 551–554.
- Grudziński K., *Wilno*, w: *Klasztory bernardyńskie w Polsce w jej granicach historycznych*, red. H.E. Wyczawski, Kalwaria Zebrzydowska: Wydawnictwo Calvarianum 1985, 556–560.
- Migdał B., *Bernardyńki*, w: *Zakony św. Franciszka w Polsce w latach 1772–1970*, red. J.R. Bar, Warszawa 1978, 26–50.
- Migdał B., *Franciszek z Sieradza*, w: *Encyklopedia katolicka*, t. 5, red. L. Bieńkowski i in., Lublin: Wydawnictwo Towarzystwo Naukowe Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II 1989, kol. 469.
- Murawiec W., *Kowno*, w: *Klasztory bernardyńskie w Polsce w jej granicach historycznych*, red. H.E. Wyczawski, Kalwaria Zebrzydowska: Wydawnictwo Calvarianum 1985, 513–517.
- Murawiec W., *Mińsk*, w: *Klasztory bernardyńskie w Polsce w jej granicach historycznych*, red. H.E. Wyczawski, Kalwaria Zebrzydowska: Wydawnictwo Calvarianum 1985, 532–533.
- Murawiec W., *Warszawa – Praga*, w: *Klasztory bernardyńskie w Polsce w jej granicach historycznych*, red. H.E. Wyczawski, Kalwaria Zebrzydowska: Wydawnictwo Calvarianum 1985, 548–554.
- Pabin A., *Chęciny*, w: *Klasztory bernardyńskie w Polsce w jej granicach historycznych*, red. H.E. Wyczawski, Kalwaria Zebrzydowska: Wydawnictwo Calvarianum 1985, 505–507.
- Pabin A., *Drzewica*, w: *Klasztory bernardyńskie w Polsce w jej granicach historycznych*, red. H.E. Wyczawski, Kalwaria Zebrzydowska: Wydawnictwo Calvarianum 1985, 507–509.
- Pabin A., *Grodno*, w: *Klasztory bernardyńskie w Polsce w jej granicach historycznych*, red. H.E. Wyczawski, Kalwaria Zebrzydowska: Wydawnictwo Calvarianum 1985, 509–510.
- Pabin A., *Łowicz*, w: *Klasztory bernardyńskie w Polsce w jej granicach historycznych*, red. H.E. Wyczawski, Kalwaria Zebrzydowska: Wydawnictwo Calvarianum 1985, 528–531.
- Pabin A., *Zakliczyn*, w: *Klasztory bernardyńskie w Polsce w jej granicach historycznych*, red. H.E. Wyczawski, Kalwaria Zebrzydowska: Wydawnictwo Calvarianum 1985, 563–565.
- Rusecki I., *Bernardyńska droga do świętości*, Kalwaria Zebrzydowska: Wydawnictwo Calvarianum 2003.
- Rusecki I., *Bernardyni krakowscy stróżami relikwii Błogosławionego Szymona*, Kalwaria Zebrzydowska: Wydawnictwo Calvarianum 1998.
- Rusecki I., *Kazania wygłoszone z okazji jubileuszu 500 lat obecności Ojców Bernardynów w Polsce 1453–1953*, Łódź: Wydawnictwo Piktora 2014.
- Rusecki I., *Nawracajcie się i wierzyć w Ewangelię. Droga do świętości według wskazań św. Franciszka z Asyżu*, Łódź: Wydawnictwo Piktora 2016.
- Sitnik K., *Rangoni Gabriel*, w: *Encyklopedia katolicka*, t. 16, red. S. Wilk i in., Lublin: Wydawnictwo Towarzystwo Naukowe Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II 2012, kol. 1206.
- Słowiński T., Damian M., *Święci franciszkańscy na każdy dzień*, Wrocław: Wydawnictwo Św. Antoniego 2003.
- Tomczak S.B., *Bydgoszcz*, w: *Klasztory bernardyńskie w Polsce w jej granicach historycznych*, red. H.E. Wyczawski, Kalwaria Zebrzydowska: Wydawnictwo Calvarianum 1985, 504–505.
- Wyczawski H.E., *Kraków – Św. Agnieszka*, w: *Klasztory bernardyńskie w Polsce w jej granicach historycznych*, red. H.E. Wyczawski, Kalwaria Zebrzydowska: Wydawnictwo Calvarianum 1985, 517–519.
- Wyczawski H.E., *Brześć n. Bugiem*, w: *Klasztory bernardyńskie w Polsce w jej granicach historycznych*, red. H.E. Wyczawski, Kalwaria Zebrzydowska: Wydawnictwo Calvarianum 1985, 502–503.

- Wyczawski H.E., *Brzeziny*, w: *Klasztory bernardyńskie w Polsce w jej granicach historycznych*, red. H.E. Wyczawski, Kalwaria Zebrzydowska: Wydawnictwo Calvarianum 1985, 503–504.
- Wyczawski H.E., *Kalisz*, w: *Klasztory bernardyńskie w Polsce w jej granicach historycznych*, red. H.E. Wyczawski, Kalwaria Zebrzydowska: Wydawnictwo Calvarianum 1985, 510–512.
- Wyczawski H.E., *Kraków – Kazimierz*, w: *Klasztory bernardyńskie w Polsce w jej granicach historycznych*, red. H.E. Wyczawski, Kalwaria Zebrzydowska: Wydawnictwo Calvarianum 1985, 524.
- Wyczawski H.E., *Kraków – św. Józef*, w: *Klasztory bernardyńskie w Polsce w jej granicach historycznych*, red. H.E. Wyczawski, Kalwaria Zebrzydowska: Wydawnictwo Calvarianum 1985, 519–522.
- Wyczawski H.E., *Kraków – św. Koleta*, w: *Klasztory bernardyńskie w Polsce w jej granicach historycznych*, red. H.E. Wyczawski, Kalwaria Zebrzydowska: Wydawnictwo Calvarianum 1985, 522–524.
- Wyczawski H.E., *Kobylin*, w: *Klasztory bernardyńskie w Polsce w jej granicach historycznych*, red. H.E. Wyczawski, Kalwaria Zebrzydowska: Wydawnictwo Calvarianum 1985, 512–513.
- Wyczawski H. E., *Lwów*, w: *Klasztory bernardyńskie w Polsce w jej granicach historycznych*, red. H.E. Wyczawski, Kalwaria Zebrzydowska: Wydawnictwo Calvarianum 1985, 526–528.
- Wyczawski H.E., *Łódź – Ruda Pabianicka*, w: *Klasztory bernardyńskie w Polsce w jej granicach historycznych*, red. H.E. Wyczawski, Kalwaria Zebrzydowska: Wydawnictwo Calvarianum 1985, 531–532.
- Wyczawski H.E. *Poznań*, w: *Klasztory bernardyńskie w Polsce w jej granicach historycznych*, red. H.E. Wyczawski, Kalwaria Zebrzydowska: Wydawnictwo Calvarianum 1985, 533–535.
- Wyczawski H.E., *Przasnysz*, w: *Klasztory bernardyńskie w Polsce w jej granicach historycznych*, red. H.E. Wyczawski, Kalwaria Zebrzydowska: Wydawnictwo Calvarianum 1985, 536–538.
- Wyczawski H.E., *Przeworsk*, w: *Klasztory bernardyńskie w Polsce w jej granicach historycznych*, red. H.E. Wyczawski, Kalwaria Zebrzydowska: Wydawnictwo Calvarianum 1985, 538.
- Wyczawski H.E., *Święta Katarzyna*, w: *Klasztory bernardyńskie w Polsce w jej granicach historycznych*, red. H.E. Wyczawski, Kalwaria Zebrzydowska: Wydawnictwo Calvarianum 1985, 541–542.
- Wyczawski H.E., *Warszawa – konwent klauzurowy*, w: *Klasztory bernardyńskie w Polsce w jej granicach historycznych*, red. H.E. Wyczawski, Kalwaria Zebrzydowska: Wydawnictwo Calvarianum 1985, 544–547.
- Wyczawski H.E., *Warszawa – konwent nieklauzurowy*, w: *Klasztory bernardyńskie w Polsce w jej granicach historycznych*, red. H.E. Wyczawski, Kalwaria Zebrzydowska: Wydawnictwo Calvarianum 1985, 547–548.
- Wyczawski H.E., *Wieluń*, w: *Klasztory bernardyńskie w Polsce w jej granicach historycznych*, red. H.E. Wyczawski, Kalwaria Zebrzydowska: Wydawnictwo Calvarianum 1985, 554–556.
- Wyczawski H.E., *Wschowa*, w: *Klasztory bernardyńskie w Polsce w jej granicach historycznych*, red. H.E. Wyczawski, Kalwaria Zebrzydowska: Wydawnictwo Calvarianum 1985, 562–563.
- Zyzak W., *Poniatowscy*, w: *Encyklopedia katolicka*, t. 15, red. S. Wilk i in., Lublin: Wydawnictwo Towarzystwo Naukowe Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II 2011, kol. 1391195.
- Żynel A., *Franciszek z Asyżu*, w: *Encyklopedia katolicka*, t. 5, red. L. Bieńkowski i in., Lublin: Wydawnictwo Towarzystwo Naukowe Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II 1989, kol. 426–427.

**THREE OF THE OBSERVANTS’
– ST. FRANCIS OF ASSISI THIRD REGULAR ORDER NUNS’
– CONVENTS IN ŁÓDŹ ARCHDIOCESE.**

AN OUTLINE OF THE HISTORY

Summary

This study aims at showing the St. Francis from Assisi’s Third Regular Order Nuns’ historical outline in Poland. At the beginning, the author presented a short genesis of the Convent, and next he described the first foundation in Cracow, as well as the other foundations and spiritual life of the sisters.

The last part of the article shows the history of the three Observants’ convents in Łódź archdiocese.

Key words: Observants, Friars Minor of the Observance, St. Francis from Assisi, the Third Regular Order’s Nuns, a contemplative life